

*Sygn. akt V Ka 166/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 26 czerwca 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach**

**V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Sędziowie:** SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

SSO Sławomir Klekocki

**Protokolant:** Monika Szymik

w obecności Janusza Smagi Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r.

sprawy:

**P. W. /W./**

**syna Z. i B.**

**ur. (...) w R.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 r.  
o przeciwdziałaniu narkomanii**

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 lutego 2014 r. sygn. akt IX K 274/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że jako podstawę skazania przyjmuje art. 19 § 1 kk w związku z art. 62 ust. 2 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu ustalonym Ustawą z dnia 27.04.2006 r. o zmianie ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w związku art. 4 § 1 kk i obniża wymierzoną karę pozbawienia wolności do 8 (ośmiu) miesięcy;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za obie instancje w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt. V Ka 166/14

# UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 14 lutego 2014r. w sprawie o sygn. akt. IX K 274/13 uznał oskarżonego P. W. za winnego tego że w dniu 19 sierpnia 2010r. w Z. i R. w zamiarze aby M. B. dokonał czynu zabronionego, ułatwił mu jego popełnienie, w ten sposób że pośredniczył przy nabyciu przez niego od nieustalonego mężczyzny środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 812,877 gramów netto co stanowi znaczną ilość środka odurzającego i tym samym ułatwił mu jej nabycie i następnie posiadanie , wbrew przepisom ustawy , tj. czynu stanowiącego występki z art. 18 § 3 kk w zw z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy art. 19 § 1 kk w zw z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie od dnia 26 sierpnia 2010r. do dnia 17 września 2010r. i od dnia 12 października 2010r. do dnia 10 listopada 2010r. Jednocześnie obciążył oskarżonego kosztami postępowania.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania a to:

1. art. 366 § 1 kpk , art. 393 § 1 kpk oraz art. 410 kpk poprzez niewyjaśnienie przez Sad wszystkich istotnych okoliczności sprawy, będące konsekwencją nieodczytania notatki urzędowej z czynności operacyjnych k. 249 i pominięcie tego dowodu, w konsekwencji czego Sąd oparł wyrok na części zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie,
2. art. 4 kpk , art. 7 kpk oraz art. 410 kpk oraz art. 424 § 1 kpk przez oparcie ustaleń faktycznych wyłącznie na jednych z wyjaśnień współoskarżonego M. B., zmienionych w toku późniejszego postępowania, z pominięciem oceny tych wyjaśnień z innymi dowodami omówionymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i pominięcie istotnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego P. W., przez co przeprowadzona ocena dowodów jest niepełna i przekracza granice swobodnej oceny dowodów, a sporządzone uzasadnienie nie zawiera pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i pełnej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i

uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów ewentualnie o

uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

## **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zarzuty podniesione w środku odwoławczym, sporządzonym przez obrońcę oskarżonego, nie zasługiwały na uwzględnienie. Wbrew jego twierdzeniom, Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie naruszając przy tym, żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uchylenie wyroku lub jego zmianę i uniewinnienie oskarżonego co w konsekwencji musiało doprowadzić jedynie do zmiany w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 wyroku oraz do utrzymania w pozostałej części w mocy zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 366 § 1 kpk, 393 § 1 kpk czy art. 410 kpk nie mógł być trafny. Notatka urzędowa , która zdaniem obrońcy winna być odczytywana na korzyść oskarżonego nie stanowiła i nie mogła stanowić dowodu w sprawie. Kodeks postępowania karnego w art. 174 expressis verbis zakazuje wszelkiego substytuowania dowodów z zeznań świadka innymi środkami dowodowymi (pismami, zapiskami, notatkami urzędowymi). Zakaz ten ma co najmniej dwie funkcje procesowe. Art. 174 kpk jest po pierwsze refleksem konieczności zapewnienia przestrzegania w postępowaniu karnym zasady bezpośredniości. Po drugie przepis ten podkreśla ustawowy nakaz odbierania wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka tylko w formie protokolarnej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001r. sygn. akt. III KKN 545/99, LEX nr 51943) W konsekwencji Sąd Rejonowy przesłuchał funkcjonariuszy Policji sporządzających notatkę: J. K., P. Ś. i M. S. i poddał analizie ich zeznania. Nadto należy zauważyć i z całą mocą

podkreślić, że notatka urzędowa znajdująca się na karcie 249 akt sprawy bynajmniej nie wnosi innych treści niż to co ustalił Sąd Rejonowy. Ustalenia Sądu meriti absolutnie nie są sprzeczne z treścią notatki. Sąd w ustaleniach podał przecież, że po narkotyki samochodem marki M. (...) jechał skazany już wcześniej M. B.. To, że w notatce urzędowej nie ma wskazania, że w samochodzie będzie z B. jechał oskarżony W. nie ma żadnego znaczenia. Przecież udział oskarżonego W. w przestępstwie wynika z innych dowodów takich jak chociażby zeznania świadków sporządzających notatkę J. K., P. Ś., M. S. protokołu zatrzymania i oględzin oraz pierwszych wyjaśnień skazanego M. B.. Treść notatki urzędowej tak naprawdę współgra z w/w dowodami nie zawierając jakichkolwiek treści podważających ustalenia Sądu I instancji. Zatem nawet jeśli przyjąć, że notatka z działań operacyjnych policji winna zostać ujawniona w toku przewodu sądowego, a Sąd I instancji winien był się do niej odnieść to i tak w żaden sposób czynność ta nie mogłaby podważyć ustaleń Sądu I instancji.

Jeżeli chodzi o drugi z zarzutów obrońcy to również należy go uznać za niezasadny. Sąd Okręgowy bowiem w pełni aprobuje stanowisko organu orzekającego I instancji iż najbardziej wiarygodne były wypowiedzi M.

B. składane po raz pierwszy w toku śledztwa. Przedstawił on wówczas wersję zdarzenia, która jest bardziej przekonująca niż ta przedstawiona w późniejszym czasie. M. B. nie wyjaśnił rzetelnie dlaczego tyle razy zmieniał treść swych wyjaśnień. Odwołanie wyjaśnień przyznających fakty obciążające współoskarżonego nie może automatycznie powodować wyeliminowania ich z materiału dowodowego bez wnikienia w konkretne okoliczności zawarte w zawarte w tych wyjaśnieniach. Obowiązkiem sądu w takiej sytuacji jest natomiast ustosunkowanie się, którą ze sprzecznych wersji uznaje za wiarygodną, a decyzja w tej kwestii powinna być oparta na rozważeniu konkretnych okoliczności sprawy. Twierdzenia M. B., iż podczas składania pierwszych wyjaśnień chciał obciążyć W., by umniejszyć swoją winę są niewiarygodne, nie zasługują na akceptację. Przecież te pierwsze wyjaśnienia B. obciążały przede wszystkim jego samego. Wskazał w nich, że to on sam chciał kupić marihuanę, że on zapłacił 10.000 zł za nią i narkotyk miał być dla niego celem dalszej odsprzedaży. Zatem nie sposób uznać, że wyjaśnienia te były złożone w celu fałszywego oskarżenia P. W.. Należy nadto zauważyć, że to ta pierwsza wersja podana przez M. B. koresponduje z pozostałymi dowodami w szczególności z faktem, iż to pod siedzeniem P. W. znaleziono plecak z marihuaną. Zasady doświadczenia życiowego i logiki wskazują na to, że to nie kto inny jak właściciel plecaka trzyma go pod swoimi nogami w samochodzie. Nadto gdyby nawet przyjąć, że P. W. rzeczywiście nie miał świadomości co znajduje się w plecaku, to przecież M. B. nie dałby mu plecaka z marihuaną do potrzymania chociażby z tego względu, że ten mógłby w każdej chwili do niego zajrzeć i sprawdzić jego zawartość. Fakt iż plecak został znaleziony właśnie pod fotelem pasażerskim, na którym siedział P. W. wskazuje na to, że wyjaśnienia oskarżonego zaprzeczające swojemu sprawstwu nie zasługują na wiarę, a tym samym fakt ten potwierdza wersję zdarzenia z pierwszych wyjaśnień B., iż W. doskonale wiedział co znajduje się w plecaku.

Wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu, zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Takiego uchybienia Sąd Rejonowy w sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł ustalenia co do przebiegu zarzutu, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd Rejonowy mając do wyboru dwie przeciwstawne relacje przebiegu zdarzeń lub faktu zaistnienia poszczególnych zdarzeń – poczynił ustalenia opierając się na pierwszych wyjaśnieniach M. B. i korespondujących z nimi dowodami. Sąd Rejonowy uznał właśnie te wyjaśnienia za wiarygodne i korespondujące z innymi dowodami, które w całości przedstawiały obraz zachowania oskarżonego w dniu 19 sierpnia 2010r. Jednocześnie Sąd Rejonowy odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego i pozostałym zeznaniom świadka M. B. wskazując dlaczego to uczynił. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany- nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne. Ocena

dowodów zebranych w sprawie nie wykraczała poza ramy zakreślone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy wskazał dowody, na których to oparł swoje ustalenia odnośnie zachowania oskarżonego w dniu 19 sierpnia 2010r.

Odnosnie wyjaśnień P. W. i wersji M. B. podawanej na późniejszym etapie postępowania – na które w swojej apelacji powołuje się obrońca- to wypada tylko zauważyć , że wyjaśnienia te i zeznania świadka zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Dokonana przez Sąd meriti ocena tego dowodu nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Generalnie zarzut naruszenia art. 7 kpk podniesiony w apelacji miał charakter czysto polemiczny. Właściwie sprowadzał się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie mogą one podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Jednocześnie nie znajduje uzasadnienia zarzut autora apelacji odnosnie obrazy art. 410 kpk. Sąd w uzasadnieniu wyroku odniósł się bowiem do wszystkich przeprowadzonych dowodów nie pominął żadnego z nich. „ Przepis art. 410 kpk o powinności uwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie nie może być rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Byłoby to oczywiście niemożliwe, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemne sprzeczne fakty. Nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeśli sąd je rozważył i ocenił ich znaczenie w sposób przewidziany w art. 7 kpk.” Tak też Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 17.04.2007r. , II Aka 55/07, KZS 2007, nr 5 poz. 44 Lex Polonica nr 1662270.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przestępstwa pomocnictwa do posiadania znacznej ilości środka odurzającego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje zmianę kwalifikacji prawnej czynu dokonaną przez Sąd Rejonowy uznając, iż to właśnie tak zmieniona kwalifikacja prawna w pełni oddaje całą zawartość kryminalną zachowania oskarżonego. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Nie znajduje też podstaw zarzut naruszenia art. 424 kpk. Wręcz przeciwnie Sąd w pisemnych motywach wyroku wskazał jakie fakty uznał za udowodnione , na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych. Wyjaśnił również podstawę faktyczną wyroku. Pisemne motywy wyroku w zupełności pozwalają zweryfikować tok rozumowania Sądu I instancji i zapewniają w odpowiedni sposób możliwość przeprowadzenia kontroli odwoławczej.

Sąd odwoławczy dostrzegł natomiast potrzebę zweryfikowania kary wymierzonej oskarżonemu, gdyż Sąd Rejonowy zastosował błędną ustawę przewidującą surowsze zagrożenia z naruszeniem art. 4 § k.k. Oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu w dniu 19 sierpnia 2010r. , wówczas natomiast obowiązywała ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 27 kwietnia 2006r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Zgodnie z brzmieniem tej ustawy czyn z art. 62 ust. 2 zagrożony był karą od 6 miesięcy do lat 8. Obecnie obowiązująca ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje dla art. 62 ust 2 zagrożenie od roku do lat 10. Nie ulega więc wątpliwości, że ustawa poprzednio obowiązująca jest względniejsza dla P. W. i to ona winna być zastosowana dla ustalenia wymiaru kary po myśli art. 4 § 1 kk. Zatem Sąd Okręgowy dokonał niezbędnej zmiany w tym zakresie zastosował ustawę obowiązującą w chwili popełnienia przestępstwa czyli względniejszą dla sprawcy. Konsekwencją zastosowania ustawy względniejszej stała się konieczność złagodzenia wymierzonej kary pozbawienia wolności. Sąd obniżył zatem orzeczoną karę pozbawienia wolności do 8 miesięcy. Nie można tak orzeczonej kary uznać jej za rażąco surową, a wręcz przeciwnie wymierzona kara grzywny oscyluje w dolnych oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Sąd II instancji wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i obciążające i należycie je uwzględnił przy wymiarze kary grzywny. W tym kontekście orzeczonej kary jest karą sprawiedliwą, która winna stanowić dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i wdrożyć go w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego. Równocześnie podzielono stanowisko Sadu I instancji iż brak jest podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec P. W.. Brak zmiany jego postawy mimo orzekanych wobec niego kar wolnościowych wskazuje iż dotychczas stosowane środki represji nie spełniły swej roli.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu i uznając orzeczenie Sądu Rejonowego za słuszne, Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 w ten sposób, że jako podstawę skazania oskarżonego P. W. przyjął art. 19 § 1 kk w związku z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 27 kwietnia 2006r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary w związku z art. 4 § 1 kk i obniżył wymierzoną karę pozbawienia wolności do 8 miesięcy, a w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Jednocześnie na podstawie art. 636 § 1 kpk wymierzono oskarżonemu za II instancję opłatę w kwocie 180 zł i obciążono go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł, jako że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony.